

Jerzy Michta

Nobilitacja i indygenat w szlacheckiej Rzeczypospolitej

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia 45, 355-363

1990

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy MICHTA

(Kielce)

Nobilitacja i indygenat w szlacheckiej Rzeczypospolitej

L'anoblissement et l'indigénat en Pologne nobiliaire

Instytucja prawna szlactwa, na zasadzie której plebejusz stawał się szlachcicem polskim, nazywa się nobilitacją. Oswald Balzer uważał, że została wprowadzona przez cesarza Karola IV pod wpływem nauki legistów.¹ Zasada (prawo) swobodnej adopcji i swobodnego noszenia herbów została wyraźnie przedstawiona w połowie XIV wieku przez Bartola da Sassoferrato (Bartolusa de Saxoferrato) w jego traktacie *Tractatus de insignis et armis*, opublikowanym około r. 1356. W tej małej rozprawie zajmuje się on głównie herbami nadawanymi przez księcia i podaje przyczyny, dla czego jeden człowiek nie może nosić identycznego herbu z innym człowiekiem. W roku 1355 sam Bartolo otrzymał od Karola IV przywilej z nadaniem herbu, który był taki sam jak herb cesarza, ale ze zmienioną tynkturą: „złoty lew stojący z dwoma ogonami w polu czerwonym”.²

Epoka nadań herbowych zaczyna się właściwie w czasach Bartolusa de Saxoferrato, to jest w pierwszej połowie XIV w. W Niemczech nadania pierwszych armalisów zapoczątkował Albert I (w r. 1305) oraz Henryk VII (w r. 1312), lecz dopiero cesarz Ludwik IV (1329–1347) czynił to w szerszej skali. Na terenie Francji jako pierwszy wystawił dyplom herbowy Filip Piękny (1281–1314). Na Węgrzech herb nadał po raz pierwszy Karol Robert

¹ O. Balzer: *Skartabelat w ustroju szlactwa polskiego*, Kraków 1913, s. 164.

² *The Encyclopaedia Britannica*, „Heraldry”, s. 796.

Andegawńczyk, król węgierski w latach 1308–1342.³ Natomiast pierwszy dyplom nobilitacyjny, zawierający rysunek herbu, nadany, pochodzi od wikariusza pontyfikalnego papieskiego (1316, Viterbo), następny od cesarza Ludwika Bawarskiego (1338).⁴ Są to jednak jeszcze przypadki odosobnione, a przeważają przywileje, w których herb jest tylko opisywany w tekście dokumentu. Dopiero początek XV w. przyniósł dużą zmianę w sposobie wystawiania dyplomów herbowych. Niewystarczający charakter opisu skłonił kancelarię cesarską, a na Węgrzech — królewską, do umieszczania obok opisu herbu jego barwnego wizerunku. Malowanie w dyplomie herbowym czy też w przywileju nobilitacyjnym obrazu herbu staje się powszechne. Zaczęto w związku z tym pomijać opis, powołując się na sam wizerunek.⁵

W Polsce szlachectwo i herb uzyskiwano między innymi poprzez nobilitację. Polegała ona na nadaniu nowego herbu lub na przyjęciu do rodu herbowego, a więc na adopcji herbowej.⁶ W historii instytucji prawnej, jaką jest nobilitacja, wyróżnić możemy dwa okresy. Pierwszy — trwający od początku XV w. do r. 1600, w którym król mocą swej władzy suwerennej nadaje szlachectwo, i drugi, w którym szlachectwo nadaje sejm, to jest do końca istnienia Rzeczypospolitej. W obu tych okresach spotyka się szereg norm prawnych.

Pierwsze ograniczenie prawa nadania przez króla nobilitacji przyniosła konstytucja sejmowa z r. 1578, w której czytamy:

„Ustanawiamy, aby plebei nie byli kreowani na szlachectwo, jedno na sejmie za wiadomością Panów Rady, albo w wojszcze dla znacznego swego w męstwie poczynania i dzielności”.⁷

Przygotowały tę konstytucję uchwały sejmików przedsejmowych szlacheckich, jak na przykład: posłów sejmiku województwa krakowskiego obradujących w Proszowicach w r. 1576:

„ażeby nobilitacja nikomu nie dawana była, ażeby się *bene merita* jego na sejmie walnym dostatecznie pokazały”.⁸

³ *Magyar Czimeres Emlékek (Monumenta Hungariae Heraldica)*, Füzet I, Budapest 1901, s. 7/8.

⁴ M.G. Stephanescu et J.H. Manescu: *Enluminures l'Académie Roumaine*, „Revue Roumaine d'Histoire de L'Art”, série Beaux-Arts, XVII, 1980, s. 13.

⁵ *Magyar Czimeres Emlékek*, F. I, s. 15.

⁶ J. Szymanski: *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 1983, s. 667.

⁷ *Volumina Legum*, t. II, f. 971 (dalej skrót: Vol. Leg.)

⁸ *Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. I (1572–1620), Kraków 1932, s. 66, art. 19.

Pomimo tego ograniczenia, panujący w Polsce do końca XVI w. utrzymywali niemalże nieskrępowane prawo kreowania nowej szlachty. Pozwalała na to druga część konstytucji z r. 1578 („albo w wojszcze”), umożliwiającą królowi nobilitowanie na wojnie (w obozie), bez udziału i zgody sejmu. Na mocy konstytucji z r. 1601 zgodę na nobilitację musiał wyrazić sejm:

„Szlachty nowej zagęścilo się bardzo wiele, co raz jej więcej rozmaitemi sposobami przybywa, przeto zapobiegając temu, postanawiamy to na potym, że My i potomkowie nasi, żadnego do szlachectwa przypuszcząć nie mamy jedno, którzy by Nam od Senatu i Posłów Ziemskich,, a w wojsku od hetmana zaleconymi ze znacznym jego zasług w Rzeczypospolitej. Ażeby się to tajemnie nie odprawowało, przeto każdego takiego szlachectwo konstytucją objaśniać będziemy, inaczej żaden list na szlachectwo ważnym być nie ma”.⁹

Tym samym król utracił prawo nobilitowania na wojnie (w obozie).

Podobnie jak przed r. 1578, uchwała z r. 1601 została przygotowana na sejmikach przedsejmowych, jak na przykład: z 3 lutego 1600 r. w Proszowicach, gdzie w instrukcji zebranej szlachty dla posłów na sejm czytamy:

„Kreowanie nowej szlachty aby się na sejmie za przyczyną pp. posłów i pp. hetmanów odprawowało. A te nobilitacje aby w Konstytucye *cum consensu omnium ordinum Regni* wpisowane bely wywód szlachectwa aby na zamkach własnych powiatów odprawował się *in posterum*.”¹⁰

Uchwała z r. 1601, podobnie jak uchwała sejmiku, żądała pod groźbą unieważnienia wpisywania nobilitacji do konstytucji sejmowych, a jednocześnie przeniosła w całości na sejmy prawo wyrażania zgody na nobilitację.

Po r. 1601 królowie podejmowali jednak próby wystawiania dyplomów szlachectwa bez zgody sejmu. Zdarzały się przypadki nadania szlachectwa przez króla, które dopiero po upływie kilku lat uzyskuje zatwierdzenie sejmu.¹¹

Po odebraniu królowi prawa nobilitacji zabroniono w r. 1633 prywatnych adopcji.¹² Był to zakaz adopcji, które wyprzedzały w wieku XVI nobilitację królewską i były tylko aktem przygotowawczym, towarzyszącym nobilitacji.¹³

Z czasem prawo promocji, czyli przedstawiania, zalecania, rekomendacji nobilitowanych, znajduje się w ręku szlachty sejmikowej. Osiągnie ona w tym czasie pełną kontrolę nad nobilitacjami i zarazem zrealizuje cel swoich dążeń,

⁹ *Vol. Leg.*, t. II, f. 1502.

¹⁰ *Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. I, s. 234, art. 16.

¹¹ *Balzer: Skartabelat...*, s. 339.

¹² *Vol. Leg.*, t. III, f. 805.

¹³ *Balzer: Skartabelat...*, s. 335.

który rozpoczęła konstytucją z r. 1578, to znaczy ograniczenia napływu nowej szlachty.

Konstytucja z r. 1669 nakładała pewne ograniczenia na nobilitowanych. Chodziło o to, że pełnię praw szlacheckich (dostęp do urzędów) osiągnie dopiero ich potomstwo w trzecim pokoleniu.¹⁴

Na sejmie w r. 1775 uchwalono, że każdy nowy szlachcic powinien w ciągu roku nabyć dobra ziemskie wartości 50 tysięcy złp. i dopiero wtedy kancelaria królewska wyda mu dyplom szlachectwa.¹⁵ Odtąd posiadanie dóbr ziemskich było nie tylko prawem, ale zarazem warunkiem ważności aktu nobilitacyjnego.

Konstytucją z r. 1790 wydłużono czas nabycia dóbr ziemskich do trzech lat, ale jednocześnie nobilitowany w ciągu roku i sześciu miesięcy powinien zapłacić należność stemplową.¹⁶ Poza tym konstytucje z lat 1775 i 1790 orzekały, że jeżeli wymienione warunki nie będą spełnione, dyplom szlachectwa nie zostanie wydany z kancelarii królewskiej i nastąpi utrata nobilitacji.

W Polsce w wiekach XV i XVI najczęściej spotykaną formą nadania szlachectwa była adopcja, czyli przyjęcie do rodu herbowego. Oprócz tego występowała adopcja do herbu osobistego króla.¹⁷ Adopcja do rodu herbowego była wynikiem starań osoby zbliżonej do dworu królewskiego, występującej w imieniu ubiegającego się o nobilitację. Na przykład: w r. 1531 Maciej, mieszczanin miasta Lwowa, otrzymuje poparcie w staraniach o nobilitację od Piotra z Dąbrowicy Firleja, kasztelana chełmskiego¹⁸, a w r. 1552 Marcin, mieszczanin miasta Bielska, otrzymuje zalecenie od Feliksa Srzeńskiego z Sokolowa, wojewody płockiego.¹⁹

Szlachectwo Rzeczypospolitej i herb można było również uzyskać poprzez indygenat, czyli uznanie szlachectwa i herbu cudzoziemskiego. Często tą drogą po prostu dokonywano nobilitacji.²⁰ Co zaś rozumiano przez nobilitację, a co przez indygenat w XVI w.? W literaturze przedmiotu występuje następujące rozróżnienie: nobilitacja to nadanie szlachectwa plebejuszowi, a indygenat to nadanie szlachectwa polskiego cudzoziemcowi pod warun-

¹⁴ O. Balzer uważa, że nie pobudki treści politycznej odgrywały tutaj rolę decydującą, ale względy natury społecznej i ekonomicznej. „Zdążano do ograniczenia szlachty nowej, ażeby urzędy, dające wpływ i znaczenie, a po części także i dochody, zachować wyłącznie dla szlachty starej” (*Skartab. lat. . .*, s. 354).

¹⁵ *Vol. Leg.*, t. IX, f. 193.

¹⁶ *Ibid.*

¹⁷ S z y m a ń s k i: *Nauki pomocnicze. . .*, s. 667.

¹⁸ *Metryka Koronna*, ks. 46, f. 61v (dalej skrót: MK); *Matricularum Regni Poloniae Summaria*, t. IV/1, nr 6037 (dalej skrót: MRPS), t. I—V/1, Warszawa 1905–1919.

¹⁹ MK 80, f. 180; MRPS V/1, nr 1172.

²⁰ S z y m a ń s k i: *Nauki pomocnicze. . .*, s. 667.

kiem, że posiadał szlachectwo zagraniczne. Wątpliwości pojawiają się już przy zestawieniu przywilejów nobilitacji i indygenatu dla XVI w. Wynika z nich, że do końca lat osiemdziesiątych XVI w. nie znano pojęcia indygenatu, a wszystkie przywileje określano terminem *nobilitatio* lub *litterae nobilitationis*.

Stąd ogólny wniosek można sformułować następująco: do czasów króla Zygmunta III wszystkie przywileje wystawiane przez kancelarię królewską są nobilitacjami. Pojęcie indygenatu pojawia się dopiero w drugiej połowie lat osiemdziesiątych i z początku dziewięćdziesiątych XVI w., a ściślej — pierwsze znane przywileje pojawiają się w 1589/90 r. Otrzymali je między innymi: Bartłomiej Brutti 5 kwietnia 1590 r. (*Generosi Bartholomei Bruthii indigenatus*)²¹, Franciszek Weselini 7 kwietnia 1590 r. (*Generosi Francisci Weselini indigenatus*)²²; Henryk i Jan Girk 15 czerwca 1593 r. (*Indigenatus Henrici et Joannis Girkiorum*)²³; z tego samego okresu i źródła (Metryka Koronna, księga 133) pochodzą też dwa inne zapisy: *Angeli de Carbothi nobilitatio* (15 kwietnia 1590)²⁴ i *Nobilitatio Fogelwedrio* (15 kwietnia 1589).²⁵ Aniola Carbothi i Fogelwederów Z. Wdowiszewski umieścił jako indygenowanych w swoim *Regestrze przywilejów indygenatów w Polsce*.²⁶ Nowe pojęcie indygenatu (*indigenatus*) zaczyna się dopiero upowszechniać, a sama nazwa nie zdobyła sobie jeszcze pełnego miejsca w słownictwie urzędowym.

Na przykładzie nobilitacji Melchiora Walbacha, którego Z. Wdowiszewski umieszcza wśród indygenowanych, można pokazać, na czym polega nieporozumienie w rozróżnianiu pojęcia nobilitacja i indygenat w XVI w. Walbach — bogaty mieszczanin warszawski²⁷ uzyskał od Ferdynanda I szlachectwo w dniu 23 maja 1564 r., natomiast szlachectwo polskie w Lublinie 1 czerwca 1566 r.²⁸ Dla porównania: w r. 1768 w Warszawie Jan Feliks Dulfus, prezydent miasta Starej Warszawy, otrzymał szlachectwo z rąk

²¹ MK 193, f. 472.

²² *Ibid.*, f. 438v

²³ *Ibid.*, f. 571.

²⁴ *Ibid.*, f. 462.

²⁵ *Ibid.*, f. 352v.

²⁶ Z. Wdowiszewski: *Regesty przywilejów indygenatu w Polsce (1519–1799), Materiały do biografii, genealogii i heraldyki polskiej*, t. V, Buenos Aires-Paryż 1971, s. 23 i 24.

²⁷ Na temat Melchiora Walbacha pisze A. Kęckowa: *Melchior Walbach*, Warszawa 1955.

²⁸ Wdowiszewski: *Regesty przywilejów indygenatu...*, s. 22; MK 107, s. 421; MRPS V/1, nr 3238, 2883.

króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.²⁹ Dwa lata wcześniej, to jest 27 lipca 1766 r., otrzymał szlachectwo od cesarza Józefa II z przydomkiem Regulski.³⁰ W tym drugim przypadku jest Dulfus umieszczony wśród nobilitowanych, a z „definicji” to klasyczny indygenat. W jednym (Walbach) i w drugim (Delfus) przypadku nie mogli oni udowodnić swojego szlachectwa do trzeciego pokolenia wstecz.

U Melchiora Walbacha wyraźnie zaznaczono, że nadaje mu się szlachectwo i zatwierdza herb nadany przez Ferdynanda I, co w tym czasie należało do częstszych praktyk, jeżeli chodzi o mieszczan Krakowa, Warszawy, Lwowa, Gdańska itd. W wieku XVI mieszczanie z ziem Rzeczypospolitej uzyskiwali przywileje nadające im szlachectwo, a zwłaszcza herby, na dworach obcych monarchów, a następnie starali się w kraju o ich zatwierdzenie, które często łączyło się z nobilitacją. Z drugiej strony niewielkie znaczenie posiadały w Polsce „nabyte” w Wiedniu za pieniądze dokumenty szlachectwa. Kłopoty mieli ich właściciele po uzyskaniu nobilitacji polskiej, gdy zatwierdzano im herb z pierwszego nadania (Gutteterowie, Pernusowie, Schlieffowie, Brunschwigkowie itp.), o czym świadczą zarzuty ich nieszlachectwa (nagany). Gutteterowie postarali się o ponowne zatwierdzenie swojego szlachectwa u Stefana Batorego,³¹ Pernusowie,³² Schlieffowie³³ i Brunschwigkowie³⁴ wywodzili swoje szlachectwo przed Trybunałem Koronnym. Często nobilitacja „polska” rozszerzała zatwierdzony herb herbem monarchy lub rodziny adoptującej, gdyż ponowna nobilitacja związana była często z adopcją.

Nobilitowano również w ten sposób, że w tekst przywileju nadającego szlachectwo i potwierdzającego herb wpisywano cały dokument niemiecki. Takie przywileje otrzymali: w r. 1641 Daniel Rudiger,³⁵ a w r. 1557 — Walery Gerlach.³⁶ Temu ostatniemu król Zygmunt August potwierdził herb nadany przez Zygmunta Luksemburczyka 23 września 1432 r. jego dziadowi

²⁹ AGAD, Księga kanclerska 41, s. 72; Rękopis Biblioteki Czartoryskich 964, s. 305.

³⁰ *Standeserhebungen und Gnadenakte für das Deutsche Reich und die Österreichischen Erblande bis 1806*, Band 1, Karl Friderich von Frank, Schloß Senftenegg 1967, s. 252; *MK* 234, f. 333; *MK* 272, f. 44v.

³¹ *MK* 133, f. 181.

³² Z. W d o w i s z e w s k i, Regesty nobilitacji w Rzeczypospolitej w XV—XVIII wieku (maszynopis), s. 36.

³³ Archiwum Państwowe Oddział w Gdańsku (APGd.), Rękopis (Rkps) 300, R/Bd, 46, s. 26-32.

³⁴ *Ibid.*, s. 17-26.

³⁵ Danielowi Rudigerowi wystawiono przywilej w Warszawie, 27 września 1641 r. *MK* 186, f. 377).

³⁶ Walery Gerlach otrzymał przywilej szlachectwa w Wilnie, 26 maja 1557 r. (*MK* 89, f. 320v; *MRPS* V/2, nr 7929); tom V/2, Warszawa 1961.

macierzystemu Leonardowi vom Emde. Często taki transumowany czy widymowany dokument był jednocześnie tłumaczony na język łaciński.³⁷

Szlachectwo można było uzyskać również poprzez naganę, czyli oczyszczenie szlachectwa. Stwarzała ona możliwość bardziej zaradnym jednostkom wejścia do stanu szlacheckiego. Najprostszym sposobem było uzyskanie szlachectwa „na zmowie”, czyli przez tak zwany *conductamen*.³⁸ Polegało to na tym, że zainteresowany wynajmował kogokolwiek, by wystąpił przeciw niemu z zarzutem nieszlachectwa. Przed trybunałem naganiający szlachectwo oświadczał, że ze skargi rezygnuje i płacił grzywnę przewidzianą przez prawo, którą wcześniej otrzymał od zainteresowanego taką naganą. Często zdarzało się, że naganiający w ogóle nie stawiał się na sprawę.

W momencie zamykania się stanu szlacheckiego, w XIV i pierwszej połowie piętnastego wieku, szczególnie często stosowano naganę. Przewód sądowy w Małopolsce opierał się początkowo na zeznaniach sześciu świadków z rodu ojca, potem — na wzór Wielkopolski — na zeznaniach dwóch świadków ze strony ojca, dwóch ze strony matki i dwóch ze strony babki ojczystej.³⁹

W końcu XVI i na początku XVII w. (po r. 1578), kiedy nobilitacje wymagały zgody sejmu, nieszlachta w drodze pozorowanych procesów (nagana) starała się wejść do stanu szlacheckiego. W związku z tym na mocy konstytucji sejmowej z r. 1601⁴⁰ kazano przeprowadzać wywody szlachectwa za pomocą wyciągów z ksiąg sądowych, a później także na sejmikach deputackich ziemi, z której wywodzący szlachectwo miał pochodzić.⁴¹

Znane są jeszcze następujące sposoby nabycia szlachectwa: dnia 11 sierpnia 1535 r. król Zygmunt I Stary wydał dokument nadający doktorom i pro-

³⁷ Między innymi takie przywileje otrzymały w Krakowie, 29 czerwca 1543 r., dwie rodziny: Gutteterowie (Krak. Gr. Rel. ks. 93, s. 1012; Rkps Bibl. Narod. sygn. IV/5581, s. 122) oraz Schilingowie (Krak. Gr. Rel. ks. 93, s. 759; Rkps Bibl. Narod. sygn. IV/5581, s. 344).

³⁸ J. S. Matuszewski: *Nagana szlachectwa w Polsce w XV-XVI w.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego”, Nauki humanistyczno-społeczne, seria I, z. 77, Łódź 1971, s. 140.

³⁹ Szymański: *Nauki pomocnicze...*, s. 667.

⁴⁰ *Vol. Leg.*, t. II, f. 1503.

⁴¹ W. N. Trepka: *Liber generationis plebeorum „Liber Choamorum”*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1963, cz. 1, s. XXXIX; *Akta sejmikowe województwa poznańskiego i kaliskiego*, t. I, cz. 2 (1616–1632), Poznań 1962, s. 50, art. 29 („wywodzenie ślachectwa na trybunale aby nie tylko przez świadectwa, ale i przez dyspozycje wywiedzione były, konstytucją opatrzeć”). Z prac poświęconych naganie należy jeszcze wymienić: W. Semkowicz: *Nagana i oczyszczenie szlachectwa w Polsce w XIV i XV wieku*, Lwów 1899, s. 41; id.: *Wywody szlachectwa w Polsce w XIV-XVII wieku*, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie”, t. III: 1911–1912, Lwów 1913.

fesorom czynnym, prawa i prerogatywy osobistego szlacheństwa, a nauczycielom uczącym w szkole krakowskiej dwadzieścia i więcej lat zapewnił szlacheństwo dziedziczne.⁴²

W roku 1442 Siewierz został kupiony przez biskupa krakowskiego. Miał on prawo nadania szlacheństwa w Siewierzu, ale nie było ono uważane za równoważnik szlacheństwa polskiego.⁴³ Bardzo późno, bo w r. 1790, Siewierz został wcielony bezpośrednio do Królestwa Polskiego i dopiero wtedy jego szlachta uzyskiwała status równy ze szlachtą innych ziem Rzeczypospolitej.

W roku 1547 Radziwiłłowie w osobie Mikołaja Radziwiłła, marszałka wojsk litewskich, uzyskali od Karola V tytuł książy i prawo nadawania szlacheństwa w swoich dobrach.⁴⁴

Posiadane przez Kraków prawa szlacheckiej reprezentacji miejskiej zrównały mieszczan ze szlachtą we wszystkim: w dostojności, w godności, w zacności i w urodzeniu. Przywilej króla Zygmunta Augusta z r. 1568 dla Wilna wyjaśnia, co należy rozumieć pod nobilitacją miasta. Przywilejem tym król nadaje szlacheństwo członkom magistratu wileńskiego. Odtąd wójtowie, burmistrzowie, rajcy, ławnicy i pisarze zostali zrównani ze szlachtą. Wolno też było tym przedstawicielom miasta, jeśli będą chcieli, przybierać sobie herby, jednak za zgodą rodzin używających tych herbów. W przypadku uzyskania nobilitacji przez mieszczanina, szlacheństwo przechodziło dziedzicznie na potomstwo tylko wówczas, jeżeli nobilitowani nie zajmowali się handlem i rzemiosłem, lecz oddawali się zajęciom wyzwolonym lub służbie wojskowej. Mieli oni dostęp do urzędów i mogli nabywać dobra ziemskie.⁴⁵

Z lat trzydziestych XV w. pochodzą najstarsze znane polskie dokumenty nobilitacyjne, zaś zachowane oryginały pergaminowe dopiero z drugiej połowy XV wieku. Zawierały one zarówno opis, jak i ikonografię. Wzorem kancelarii cesarskiej herb znajdował się na środku dyplomu.⁴⁶ W przywilejach nobilitacji polskich, które składają się w XV i XVI wieku z jednej karty

⁴² Oryg. pergam. w Arch. Senatu UJ, nr 450.

⁴³ H. Polaczekówna: *Szlachta na Siewierzu biskupim w latach 1442-1790*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie”, t. IV: 1913, Lwów 1913.

⁴⁴ Oryg. pergam. w AGAD, nr 1438. Radziwiłłowie otrzymali prawo nadawania szlacheństwa na wzór dworskich palatynów, których już Karol IV obdarzył pełnomocnictwem wystawiania takich listów. W jednym przypadku skorzystali oni z tego uprawnienia. Jan Albert Radziwiłł, książę na Olyce i Nieświeżu, nadał herb w Klecku, 29 maja 1615 r. Mikołajowi Hybnerowi, pozostającemu na jego usługach (Oryg. pergam. w AGAD, nr 945).

⁴⁵ P. Dubiński: *Zbiór praw i przywilejów miasta stoł. W.X.L. Wilnu nadanych*, Wilno 1788, s. 117; F. Jaworski: *Nobilitacja miasta Lwowa*, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie”, t. II: 1909, s. 66.

⁴⁶ *Magyar Czimeres Emlékek*, F. I, s. 15.

pergaminowej różnej wielkości, herb jest również malowany na marginesie przy imieniu króla. W XVII w. pojawiają się dyplomy szlacheckie, które — idąc za ówczesną modą kancelaryjną — składają się z kilku kart, złączonych ze sobą i razem oprawionych. Herb w tym wypadku był malowany w środku i w stosunku do przedstawień znanych z pojedynczych pergaminów odpowiednio większy.

Językiem, jakim się posługiwano przy wystawianiu dyplomów szlacheckich w Polsce, była aż do połowy XVIII wieku, z nielicznymi wyjątkami, łacina. W tym względzie praktyka polska była podobna do węgierskiej, a różniła się od niemieckiej czy francuskiej, gdzie już od drugiej połowy XIV wieku języki narodowe przeważały w tych dokumentach. Bez wątpliwości był to jeden z powodów, dla którego nasz język heraldyczny, jeśli chodzi o wyrażenia fachowe przy opisie herbów w dokumentach nobilitacji, a także indygenatu, pozostał ubogi, a język blazonowania nie został rozwinięty.

RÉSUMÉ

Les titres de noble commencent à être accordés dans la première moitié du XIV^e s. mais l'armoirie n'est décrit que dans le texte du document. Sa représentation pittoresque date de la deuxième moitié du XV^e s.

En Pologne le titre de noble et l'armoirie ont été accordés entre autres par l'anoblissement. Dans l'histoire de celui-ci on pourrait distinguer deux périodes. La première qui commence au début du XV^e s. et dure jusqu'à 1600 se caractérise par le pouvoir décisif et souverain du roi qui accorde un titre de noble; la deuxième durant laquelle c'est la diète qui remplit ce rôle, termine avec la fin de la République.

La noblesse et les armoiries ont été accordées aussi par l'indigénat: la reconnaissance des droits de citoyen à un étranger. C'était en suivant cette voie que l'on conférait souvent la noblesse.

Tous les cas d'admettre dans la noblesse datant du début des années quatre-vingt-dix du XVI^e s. sont les exemples des anoblissements, à partir de ce moment-là la notion d'indigénat devient de plus en plus courante. Le titre de noble pouvait être accordé aussi grâce à un blâme, une purification de la noblesse.

Les documents polonais les plus anciens datent des années trente du XV^e s. Ils présentent une description de l'armoirie: sa représentation graphique était placée au milieu d'un diplôme. L'emploi du latin dans le cas de tous ces documents édités en Pologne paraît universel encore jusqu'à la moitié du XVIII^e s.